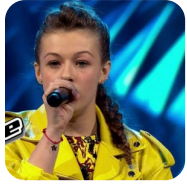


Sami – Zuzia Jabłońska

Zaczarowani, lecz bez marzeń
Wciąż ukrywają w dłoniach twarze
Choć przed lustrami miny stroją
Sami przed sobą
W miłości wierni hipokryci
By wszystko mieć i kochać skrycie
Lecz nie kochają, martwo stoją
Sami przed sobą
Kłamiąc sami przed sobą, kłamiąc sami przed sobą
Kłamiąc sami przed sobą, sami przed sobą
Sami przed sobą
W pogoni czasu krętą drogą
Gdy wszystko masz - nie jesteś sobą
Udawać muszą odpowiedzi
Sami przed sobą
W miłości wierni hipokryci
By wszystko mieć i kochać skrycie
Lecz nie kochają, martwo stoją
Sami przed sobą
Kłamiąc sami przed sobą, kłamiąc sami przed sobą
Kłamiąc sami przed sobą, sami przed sobą
Sami przed sobą
Pachnący, ciągle zagonieni
W tym obłąkanym tańcu cieni
Z wymalowaną twarzą w błoto
Ale po co - tylko po co
Karmieni resztką odpowiedzi
Tym co w gorączce głowa plecie
Czy znajdują się w tym samym świecie
Kłamiąc sami przed sobą, kłamiąc sami przed sobą
Kłamiąc sami przed sobą, sami przed sobą
Sami przed sobą
Kłamiąc sami przed sobą, kłamiąc sami przed sobą
Kłamiąc sami przed sobą, sami przed sobą
Sami przed sobą



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych